

Sygn. akt III AUa 1475/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 października 2012 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Michał Bober (spr.)
Sędziowie:	SSA Aleksandra Urban SSO del. Alicja Podlewska
Protokolant:	Aleksandra Portaszkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 18 października 2012 r. w Gdańsku

sprawy R. M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku VII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 19 czerwca 2012 r., sygn. akt VII U 3206/11

zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołanie.

### UZASADNIENIE

R. M. odwołał się od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w G. odmawiającej prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym z tytułu pracy w szczególnych warunkach.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Gdańsku oddalił odwołanie opierając rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach i rozważaniach:

R. M. urodził się (...). W okresie od 22 kwietnia 1969 r. do 31 grudnia 1984 r. R. M. był zatrudniony w Okręgowym Zakładzie (...) w G. na stanowisku ślusarz-monter. R. M. faktycznie wykonywał pracę mechanika samochodowego. Do jego obowiązków należała naprawa samochodów ciężarowych i sprzętu ciężkiego służącego do budowy i naprawy dróg. W zakładzie były 3 kanały naprawcze, w jednej hali jeden kanał, a w drugiej 2 kanały. Oprócz tego na dworze była jedna rampa, a później dorobiono jeszcze dwie. R. M. naprawiał samochody w tych kanałach, a czasami na rampach. Maszyny drogowe ciężkie też były naprawiane w kanałach. Zakład zajmował się tylko mechaniką samochodów

ciężkich. R. M. z Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Usługowego (...) S.A. otrzymał świadectwo wykonywania prac w szczególnych warunkach, zgodnie z którym R. M. był zatrudniony w Okręgowym Zakładzie (...) w G. od 22.04.1969r. do 31.12.1984r. w tym okresie od 22.04.1969r. do 31.12.1984r. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace wykonywane w kanałach remontowych przy naprawie pojazdów mechanicznych lub szynowych na stanowisku monter - ślusarz wymienionym wykazie A dziale XIV poz. 16 pkt 4 wykazu stanowiącego załącznik do Zarządzenia nr 64/83 Ministra Komunikacji z dnia 29.06.1983 r. w sprawie prac w szczególnych warunkach w zakładach pracy resortu komunikacji, których wykonywanie uprawnia do niższego wieku emerytalnego oraz do wzrostu emerytury lub renty inwalidzkiej zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 07.02.1983 r. /Dz.U. Nr 8 poz.43 z 1983 r./ R. M. w dniu 3 sierpnia 2011 r. złożył w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych wniosek o emeryturę. Decyzją z dnia 16 września 2011 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w G. odmówił R. M. prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym z tytułu pracy w szczególnych warunkach z uwagi na niespełnienie warunków nabycia tego prawa, przewidzianych w art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS (Dz. U. z 2009 r., Nr 153, poz. 1227 ze zm.) oraz w Rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. nr 8, poz. 43 ze zm.). Organ rentowy odmówił przyznania emerytury ponieważ R. M. nie udowodnił żadnego okresu pracy w szczególnych warunkach. R. M. nie jest członkiem OFE, udowodnił na dzień 1 stycznia 1999 r. wymagany okres składkowy i nieskładkowy w wymiarze 30 lat 10 miesięcy i 7 dni, rozwiązał stosunek pracy z każdym pracodawcą, na rzecz którego praca była wykonywana bezpośrednio przed dniem złożenia wniosku.

Dokumenty zawarte w aktach sprawy, w aktach rentowych nie były kwestionowane przez żadną ze stron co do ich prawdziwości i rzetelności. Zeznania świadków Sąd Okręgowy uznał za wiarygodne. W ocenie Sądu są one szczerze i logiczne. Sąd zważył, że co do okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy zeznania świadków pokrywają się tworząc spójną całość. Sąd uznał, iż odwołanie ubezpieczonego zasługuje na uwzględnienie albowiem spełnia on wszelkie przesłanki dla przyznania mu prawa do dochodzonego świadczenia. Wnioskodawca domagał się ustalenia prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym z tytułu pracy w szczególnych warunkach. Podstawą takiego żądania jest art.184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tj. Dz. U. z 2009 Nr 153 poz. 1227 ze zm.). Przepis ten stanowi szczególne uregulowanie, znajduje bowiem zastosowanie w stosunku do osób urodzonych po dniu 31 grudnia 1948r., które zasadnicze, wskazane w nim warunki nabycia prawa do świadczenia, spełniły już w dacie wejścia ustawy o emeryturach i rentach z FUS a więc na dzień 1 stycznia 1999r. i gwarantuje osobom tym możliwość nabycia prawa do świadczenia na dotychczasowych warunkach. Przepis ten został zawarty w przepisach przejściowych, ma na celu zagwarantowanie częściowo nabytych uprawnień emerytalnych - prawa do emerytury w wieku obniżonym z tytułu pracy w szczególnych warunkach osobom urodzonym po 31 grudnia 1948r. - z tytułu spełnienia warunków stażowych, określonych w tym przepisie, do dnia wejścia w życie ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Niewątpliwie bowiem ustawa o emeryturach i rentach z FUS ograniczyła uprawnienia emerytalne tych osób, chociażby w art. 46 ust. 1 określając czasokres do którego można spełnić warunki do uzyskania świadczenia. Z uwagi na ten fakt właśnie ustawodawca wprowadził przepis przejściowy jakim jest art.184 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, pozwalający realizować wskazanej w nim grupie ubezpieczonych prawo do emerytury. Stosownie do jego treści, ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli:

- 1)okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn oraz
- 2)okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27.

Emerytura, o której mowa w tym przepisie przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego oraz rozwiązania stosunku pracy - w przypadku ubezpieczonego będącego pracownikiem.

Zgodnie z art. 27 ubezpieczonym urodzonym przed dniem 1 stycznia 1949 r. przysługuje emerytura, jeżeli osiągnęli wiek emerytalny wynoszący co najmniej 60 lat dla kobiet i co najmniej 65 lat dla mężczyzn, a nadto mają okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn.

Nadto, zgodnie z art. 32 ust. 1 i 4 tej ustawy ubezpieczonym urodzonym przed dniem 1 stycznia 1949 r. będącym pracownikami zatrudnionymi w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, przysługuje emerytura w wieku niższym niż określony w art. 27 (ust.1), gdzie wiek emerytalny, rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki, na podstawie których osobom wymienionym w ust. 2 i 3 przysługuje prawo do emerytury, ustala się na podstawie przepisów dotychczasowych.

Przepisami dotychczasowymi, do których odsyła ustawa o emeryturach i rentach z FUS jest tu rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983r. nr 8 poz. 43 ze zm.) Stosownie do treści § 4 tego rozporządzenia pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki:

1) osiągnął wiek emerytalny wynoszący: 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn,

1) ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Przepis §2 rozporządzenia stanowi dalej, iż okresy pracy w szczególnych warunkach stwierdza zakład pracy na podstawie posiadanej dokumentacji, w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach, wystawionym według stosownego wzoru lub w świadectwie pracy.

Sąd Okręgowy podkreśla, że wskazanego wyżej ograniczenia dowodowego, dotyczącego ustalania okresów pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, nie stosuje się w postępowaniu odwoławczym przed okręgowymi sądami pracy i ubezpieczeń społecznych. Ustawa z dnia 18 kwietnia 1985 r. o rozpoznawaniu przez sądy spraw z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych (Dz.U.85.20.85 ze zm.), nakazująca stosowanie w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych przepisy Kodeksu postępowania cywilnego (art. 1ust. 3 wym. ustawy), nie zawiera ograniczeń dowodowych.

Przepis § 2 ust. 2 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego... (Dz. U. Nr 8, poz. 43) w postępowaniu przed okręgowym sądem pracy i ubezpieczeń społecznych ma znaczenie wyłącznie instrukcyjne w tym sensie, że wskazuje na potrzebę zwrócenia uwagi na wiarygodność dowodów, wśród których w pierwszej kolejności należy dokonywać ustaleń w oparciu o jakąkolwiek miarodajną dokumentację. Dopiero w razie braku takiej możliwości należy skorzystać z dowodu z przesłuchania świadków.

W ocenie Sądu Okręgowego wnioskodawca przedstawił stosowne dowody w postaci zeznań świadków, które dla Sądu, wraz ze zgromadzonymi w sprawie dokumentami stanowiły wiarygodną podstawę ustaleń faktycznych w sprawie.

Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego Sąd doszedł do przekonania, że kwestionowany przez organ rentowy okres zatrudnienia wnioskodawcy w Okręgowym Zakładzie (...) w G. stanowi okres zatrudnienia wykonywanego w szczególnych warunkach na stanowisku wymienionym w wykazie A, dział XIV, poz. 16 - załączniku do cytowanego powyżej rozporządzenia, dot. pracy w szczególnych warunkach - prace wykonywane w kanałach remontowych przy naprawie pojazdów mechanicznych lub szynowych. Niewątpliwie wynika bowiem z zeznań świadków, że ubezpieczony jako monter-ślusarz zajmował się naprawą samochodów ciężarowych i sprzętu ciężkiego służącego do budowy i naprawy dróg, co wiązało się z wykonywaniem pracy w kanałach remontowych. Tym samym ubezpieczony spełnia przesłankę nabycia prawa do emerytury w wieku obniżonym z uwagi na wykonywanie pracy w szczególnych warunkach. W toku postępowania ubezpieczony wskazał, że nie pozostaje w stosunku pracy. Niespornym było nadto wykazanie przez niego wymaganego okresu składkowego i nieskładkowego oraz osiągnięcie wieku 60 lat.

Apelacje od wyroku wywiódł organ rentowy zarzucając rozstrzygnięciu naruszenie przepisu art. 184 w związku z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jedn. tekst z 2004r. Dz. U Nr 39.poz. 353 ze zm.), § 2 ust 1 i § 4 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07 lutego 1983r. w sprawie wieku

emerytalnego o pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) oraz art. 233 k.p.c.

W konsekwencji pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja jest uzasadniona w sposób skutkujący zmianą zaskarżonego wyroku i oddaleniem odwołania.

We wstępie rozważań zwrócić jednak należy uwagę na to, że uzasadnienie apelacji w znacznej części nie przystaje do motywacji rozstrzygnięcia. Apelant zasadniczym przedmiotem rozważań uczynił kwestię prawidłowości zaliczenia wnioskodawcy do okresu zatrudnienia w warunkach szczególnych służby wojskowej. Faktycznie zgodzić się trzeba z apelantem, że zaliczenie dowodzonych przez wnioskodawcę okresów wykonywania pracy w Okręgowym Zakładzie (...)w G.(przed rozpoczęciem i po zakończeniu służby wojskowej) bez zaliczenia do zatrudnienia w tych warunkach samej służby wojskowej nie da wymaganych 15 lat zatrudnienia w warunkach szczególnych. Zgodzić się więc należy, że rozstrzygając pozytywnie o prawie do emerytury Sąd Okręgowy zapewne zaliczył wnioskodawcy również ten okres do zatrudnienia w warunkach szczególnych. Problem jest jednak w tym, że Sąd I instancji nie dał jakiegokolwiek wyrazu tym rozważaniom w uzasadnieniu wyroku. Sąd I instancji nie tylko nie odwołał się do orzeczenia Sądu Najwyższego, z którym pozwany polemizuje przypisując Sądowi powołanie się na orzeczenie ale też w jakikolwiek sposób nie odniósł się do istoty tego problemu. Podjęcie rozważań w tej materii byłoby jednak konieczne wyłącznie w przypadku podzielenia przez Sąd Apelacyjny rozważań Sądu I instancji w kwestii oceny pracy wnioskodawcy w Okręgowym Zakładzie (...)w G.jako pracy w warunkach szczególnych. Z taką zaś oceną Sąd Apelacyjny się nie zgadza albowiem nie ma ona żadnego uzasadnienia w zebranych przez Sąd materiale dowodowym.

Przepisy ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jt.: Dz.U. z 2009 r. Nr 153 poz. 1227 ze zm.) ustanawiają zasadę, wedle której emerytura przysługuje mężczyźnie po ukończeniu 65 roku życia (art.24 ust.1 i art.27 pkt 1) Prawo do emerytury w wieku obniżonym (w tym związane z pracą w warunkach szczególnych) jest więc wyjątkiem od ww. reguły. W konsekwencji obowiązek udowodnienia wszystkich przesłanek do ziszczenia się tego wyjątku spoczywa na ubezpieczonym. Co więcej, wszelkie istotne wątpliwości, które pojawiają się w toku postępowania dowodowego muszą skutkować przyjęciem, że przesłanki uzyskania prawa do wyjątkowego wszak świadczenia nie zostały wykazane. Nie budzi wątpliwości, iż głównym motywem przyświecającym ustawodawcy w stworzeniu instytucji przewidzianej w art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z FUS a następnie jej zachowaniu w kształcie wynikającym z obowiązujących przepisów było założenie, że praca wykonywana w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku przyczynia się do szybszego obniżenia wydolności organizmu. Osoba wykonująca taką pracę ma prawo do emerytury wcześniej niż inni ubezpieczeni. Służy to swoistemu „wyrównaniu szans” na skorzystanie z prawa do emerytury. W przypadku osób wykonujących prace szczególnie wyniszczające organizm, obniżenie wieku jest skutkiem uzasadnionego medycznie wniosku, iż organizm wcześniej traci wydolność umożliwiającą dalszą aktywność zawodową. Za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się więc pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Praca w warunkach szczególnych to praca, w której pracownik w znaczny sposób jest narażony na niekorzystne dla zdrowia czynniki. Jako przykład takiej pracy można wskazać na prace w narażeniu na hałas przekraczający dozwolone normy, w zapyleniu, w oparach chemicznych, w wysokich temperaturach lub zmiennych warunkach atmosferycznych.

Wszystkie obowiązki dowodowe w zakresie wykazania, że wykonywana praca w spornym okresie miała charakter pracy w warunkach szczególnych w rozumieniu rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz.43, ze zm.) obciążają wnioskodawcę a nie organ rentowy. To więc nie organ rentowy ma obowiązek wykazania, że praca wykonywana przez wnioskodawcę nie miała charakteru pracy w warunkach szczególnych, lecz

wnioskodawca ma obowiązek udowodnić, że taki charakter miała. Pochodzące od pracodawcy zaświadczenie o pracy w warunkach szczególnych jest jedynym dowodem jaki może być przedstawiony w postępowaniu administracyjnym przed ZUS. W sądowym postępowaniu odwoławczym jest zaś jednym z dowodów mającym taką samą moc dowodową jak każdy inny dowód, w szczególności dowód z dokumentu prywatnego. Świadczenie wykonywania pracy w szczególnych warunkach nie jest dokumentem urzędowym w rozumieniu art. 244 § 1 i 2 k.p.c., gdyż podmiot wydający to świadectwo nie jest organem państwowym ani organem wykonującym zadania z zakresu administracji państwowej. Tylko dokumenty wystawione przez te organy stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone. Natomiast świadectwo traktuje się w postępowaniu sądowym jako dokument prywatny w rozumieniu art. 245 k.p.c., który stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. (tak Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 13 września 2011 r. w sprawie I UK 107/11, z dnia 9 kwietnia 2009 r. w sprawie I UK 316/08 i wielu innych) Istotne wątpliwości co do prawdziwości twierdzeń zawartych w tym dokumencie muszą być zweryfikowane przy pomocy innych dowodów, których obowiązek naprowadzenia spoczywa ciągle na wnioskodawcy. W sprawie o emeryturę w obniżonym wieku z tytułu pracy w warunkach szczególnych, gdzie przedmiotem ustaleń Sądu ma być charakter zatrudnienia w okresie dawnym, gdzie większość dokumentów jest niekompletna a więc wysoce utrudnione jest ustalenie faktów wyłącznie w oparciu o istniejące dokumenty, dokonywanie ustaleń stanu faktycznego odbywa się z reguły poprzez przeprowadzenie dowodów osobowych. Osobowe źródła dowodowe (w tym zarówno zeznania świadków jak i strony procesowej) muszą być skonfrontowane z istniejącą dokumentacją i dopiero uzyskanie przekonania graniczącego z pewnością co do przebiegu zatrudnienia, może pozwolić na pozytywne rozstrzygnięcie o prawie do emerytury. Oceniając tak zebrany materiał dowodowy Sąd musi mieć na względzie nie tylko oczywiste zacieranie się w pamięci świadków pewnych istotnych faktów ale także i naturalne dążenie do złożenia zeznań przychylnych względem dawnego kolegi, przełożonego czy podwładnego. Nie zarzucając nawet tak składanym zeznaniom celowego rozmijania się z prawdą, praktyka rozstrzygania podobnych spraw wskazuje, że wspomniana wyżej przychylność wiąże się często z postrzeganiem charakteru pracy poprzez podobieństwo do pracy własnej czy też innych pracowników. W konsekwencji ocena osobowych źródeł dowodowych musi być wolna od jakiegokolwiek naiwności, uwzględniając reguły logiki oraz zasady doświadczenia zawodowego i właśnie takiej oceny zabrakło w uzasadnieniu wyroku Sądu I instancji.

Oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy, a w szczególności zeznania obu zawnioskowanych przez skarżącego świadków, Sąd nie zwrócił uwagi, że świadkowie wprawdzie potwierdzili zatrudnienie wnioskodawcy w charakterze mechanika naprawiającego pojazdy w kanałach, lecz nie potwierdzili, aby wnioskodawca wykonywał wyłącznie pracę w kanałach tj. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Obaj świadkowie wskazali, że w zakładzie zainstalowane były trzy kanały remontowe a nadto napraw pojazdów dokonywano docelowo na trzech rampach przed warsztatami. Do obowiązków wnioskodawcy należało – jak wskazują świadkowie – rozebranie całego remontowanego pojazdu. Potwierdza to wnioskodawca słuchany w charakterze strony przed Sądem Apelacyjnym wskazując, że do jego obowiązków należało rozebranie pojazdu, regeneracja części oraz złożenie pojazdu. Pewną, czy nawet znaczną część obowiązków wnioskodawca wykonywał z poziomu kanału remontowego, jednakże skoro zajmował się on ogólnie czynnościami mechanika, to część czynności wykonywać musiał na terenie warsztatu. Jak zeznał – w początkowym okresie pracy większość pracy wykonywał w kanale ale z czasem ilość czynności w kanale zmniejszała się na rzecz pozostałych obowiązków. W konsekwencji nie można mówić, by wnioskodawca stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę w kanałach remontowych a wyłącznie z takim charakterem zatrudnienia ustawodawca wiąże prawo do emerytury w obniżonym wieku. Jest to oczywistą konsekwencją uznania, że praca w kanałach remontowych wiąże się z narażeniem na stałą styczność z substancjami szkodliwymi, nadto praca wykonywana jest w wymuszonej pozycji ciała z uniesionymi rękami operując w niewielkim pomieszczeniu przy braku właściwej wentylacji. W efekcie praca taka – wykonywana w pełnym wymiarze – jest pracą wyniszczającą organizm tak od strony fizycznej jak i psychicznej. Z doświadczenia przy okazji rozpoznawania podobnych spraw wynika, że tego rodzaju praca, gdzie pracownicy wykonywali wyłącznie pracę w kanałach występowała w wielkich przedsiębiorstwach montażu pojazdów tudzież napraw taboru samochodowego dla całej branży. W zakładach tych funkcjonowało wiele stanowisk warsztatowych wyposażonych w kanały, zaś pracownicy wykonywali pracę w obrębie wąskich specjalizacji, część z nich zajmowało się wyłącznie demontażem oraz montażem podzespołów podwozia i czynności te wykonywane były wyłącznie z poziomu kanału remontowego. W przypadku zakładu opisanego przez wnioskodawcę oraz świadków mechanicy wykonywali

szeroki wachlarz czynności wiążący się z kompleksową naprawą. Co więcej, część pojazdów była naprawiana na rampach na zewnątrz pomieszczeń warsztatowych i wnioskodawca również wykonywał pracę w tych warunkach, które z oczywistych względów nie mogą być uznawane za tożsame z pracą w kanałach remontowych.

Nawet więc gdyby zgodzić się z Sądem I instancji co do tego ustalenia, że wbrew dokumentacji znajdującej się w aktach osobowych wnioskodawca wykonywał faktycznie obowiązki mechanika samochodowego pracując także w kanałach remontowych, to praca ta nie była wykonywana w takim charakterze stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. W ocenie zaś Sądu Apelacyjnego w ogóle wysoce wątpliwe jest dokonane przez Sąd I instancji ustalenie, że wnioskodawca wykonywał pracę wyłącznie mechanika. W aktach osobowych wnioskodawcy brak jest jakiegokolwiek dokumentu, który wskazywałby na taki charakter zatrudnienia, we wszystkich angażach oraz w korespondencji do i od wnioskodawcy jego stanowisko określane jest wymiennie jako stanowisko montera, ślusarza lub ślusarza – montera. Co więcej, wnioskodawca w roku 1980 zwracał się do pracodawcy o skierowanie na naukę w wieczorowym Technikum Energetycznym dla pracujących ze specjalizacją „energetyka cieplna” celem podwyższenia kwalifikacji (podanie w aktach osobowych k.B/22) Pod podaniem podpisał się kierownik działu produkcji wskazując, że nie wnosi sprzeciwu w udzieleniu zezwolenia na naukę albowiem kierunek ten jest „zgodny z działalnością zakładu”. Oczywiście nie wyklucza to tezy, że wnioskodawca był mechanikiem samochodowym, zaś pracodawca widział potrzebę w nabyciu przez wnioskodawcę kwalifikacji całkowicie rozbieżnych z wykonywanymi dotychczas obowiązkami, jednakże okoliczność ta w świetle pozostałych wskazanych wyżej dowodów niesie za sobą dalsze wątpliwości obligujące do większej wstrzeźliwości przy ocenie tak zeznań świadków jak też twierdzeń wnioskodawcy. Podważa ona także twierdzenia wnioskodawcy przyjęte bezkrytycznie przez Sąd I instancji, że zakład pracy zatrudniający wnioskodawcę „zajmował się tylko mechaniką samochodów ciężkich”.

W tej sytuacji nie było potrzeby odnoszenia się do okresu pełnienia przez wnioskodawcę służby wojskowej. Z racji bowiem dokonanej – odmiennej od Sądu I instancji – oceny materiału dowodowego nie ma potrzeby rozstrzygnięcia kwestii zaliczenia okresu służby wojskowej do pracy w warunkach szczególnych. Skoro bowiem wnioskodawca nie udowodnił pracy w takich warunkach przed i po odbyciu służby wojskowej, to również okres odbywania służby nie może być uznawany za okres zatrudnienia w takich warunkach. Nie ma więc żadnego znaczenia zarówno fakt, że w okresie tej służby wnioskodawca wykonując obowiązki podoficera w żadnym razie nie był narażony na czynniki osłabiające wydolność organizmu w stopniu uzasadniającym potrzebę obniżenia wieku emerytalnego. Nie ma także potrzeby odnoszenia się do judykatury Sądu Najwyższego, choć godzi się wskazać na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2012 r. w sprawie I UK 399/11 (niepublikowany) systematyzujący w uzasadnieniu dotychczasowe poglądy orzecznicze w kierunku skłaniającym do postawienia tezy, że Okres służby wojskowej dla żołnierza zatrudnionego przed powołaniem do czynnej służby wojskowej w warunkach szczególnych (I kategorii zatrudnienia), który po zakończeniu tej służby podjął zatrudnienie w tych samych warunkach, jest nie tylko okresem służby w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 4 u.e.r.f.u.s., ale także okresem pracy w szczególnych warunkach w rozumieniu § 3 i 4 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach. Akceptacja dla powyższej tezy nie daje jednak w warunkach niniejszej sprawy podstaw do uwzględnienia odwołania wnioskodawcy z przyczyn wskazanych powyżej.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok stosownie do art.386 §1 k.p.c. i oddalił odwołanie stosownie do art.477<sup>14</sup> §1 k.p.c.